

# Rozważanie na 8 grudnia: Niepokalane Poczęcie NMP

Rozważanie na uroczystość  
Niepokalanego Poczęcia  
Najświętszej Maryi Panny.  
Poruszane tematy to: dogmat o  
Niepokalanym Poczęciu  
Najświętszej Maryi Panny;  
piękno świętego życia;  
powołani do życia wiarą,  
nadzieją i miłością.

- Dogmat o Niepokalanym  
Poczęciu Najświętszej Maryi  
Panny;
- Piękno świętego życia;

- Powołani do życia wiarą,  
nadzieją i miłością.

„MARYJO, chlubo ludzkości, I córko światła wiecznego, Twój Syn od zmayı wszelakiej Ciebie zachował na zawsze”<sup>[1]</sup>. Dziś wraz z całym Kościołem celebруем świętość Maryi, niewiasty z Nazaretu, która otrzymała wszystkie dary i owoce Ducha Świętego. Od najdawniejszych czasów chrześcijańscy pisarze nazywali Matkę Bożą *nową Ewą*, uznając, że jest Ona w szczególny sposób związana z *nowym stworzeniem* świata, dziełem odkupienia. Papież Pius IX zdefiniował dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi 8 grudnia 1854 r. w bulli *Ineffabilis Deus*.

Najważniejsza formuła dokumentu, która jasno definiuje wiarę Kościoła,

brzmi: „Nauka, że Najświętsza Maryja Panna w pierwszej chwili swego poczęcia, za szczególniejszą łaską i przywilejem Boga wszechmogącego, biorąc pod uwagę zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego, została zachowana od wszelkiej zmyzy grzechu pierworodnego, jest objawiona przez Boga i dlatego wszyscy wierni muszą w nią mocno i nieustannie wierzyć”<sup>[2]</sup>.

Pierwsze czytanie mszalne przedstawia jeden z tekstów biblijnych cytowanych przez papieża w bulli: historię wygnania naszych pierwszych rodziców z raju wskutek grzechu pierworodnego. Narracja ta zawiera jednak również zapowiedź pełną nadziei. Bóg zwraca się do węża kusiciela i mówi:

„Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty

zmiądzysz mu piętę” (Rdz 3,15). Fragment ten nazywany jest protoewangelią, ponieważ jest to pierwsze zwiastowanie naszego zbawienia.

Św. Jan Paweł II zauważył, że tradycyjnie tekst Księgi Rodzaju „natchnął autorów licznych wizerunków Niepokalanej, która miażdży węża swoimi stopami (...). wersja ta nie odpowiada tekstowi hebrajskiemu, zgodnie z którym to nie niewiasta, lecz jej ród, jej potomek podepcze głowę węża. Tekst ten nie przypisuje zatem zwycięstwa nad szatanem Maryi, lecz Jej Synowi. Zważywszy jednak, że koncepcja biblijna uwypukla głęboką solidarność pomiędzy rodzicielką a jej potomstwem, oryginalny sens wersetu pozwala przedstawiać Niepokalaną miażdżącą węża nie dzięki własnej mocy, lecz za sprawą łaski Syna”<sup>[3]</sup>.

.....

PREFACJA mszalna rozważa tajemnicę, która łączy Maryję z początkiem Kościoła: „Ty zachowałeś Najświętszą Maryję Pannę od zmazy grzechu pierwородnego i obdarzyłeś pełnią łaski, aby Ją przygotować na godną Matkę Twojego Syna. Ona jest wizerunkiem Kościoła, niepokalanej i jaśniejącej pięknnością Oblubienicy Chrystusa. Maryja, najczystsza Dziewica”<sup>[4]</sup>. Od niepokalanego poczęcia Maryi, tego momentu w historii, który dziś wspominamy z radością, rozpoczyna się czas Kościoła, który jest naszym czasem.

Wszyscy jesteśmy wezwani do naśladowania świętości naszej matki. Jednak, gdy rozważamy to zaproszenie, być może w naszych umysłach pojawia się „podejrzenie, że człowiek, który wcale nie grzeszy, jest w gruncie rzeczy nudny; że czegoś brakuje w jego życiu —

dramatu bycia niezależnym”<sup>[5]</sup>.

Chociaż wiemy, że nie jest to prawdą, być może prześladuje nas obawa, że w pewnym sensie staniemy się w pełni ludźmi tylko wtedy, gdy doświadczymy tego napięcia, które wydaje się nieobecne w życiu Matki Bożej.

„Patrząc jednak na otaczający nas świat, możemy zobaczyć, że tak nie jest, to znaczy, że zło zawsze jest trucizną, że nie wywyższa człowieka, ale go poniża i upokarza, nie czyni go większym, czystszy i bogatszym, ale szkodzi mu i go umniejsza. W dniu Niepokalanej powinniśmy się nauczyć raczej tego, że człowiek, który oddaje się całkowicie w ręce Boga, nie staje się Bożą marionetką, człowiekiem nudnym i uległym; nie traci swojej wolności. Tylko człowiek, który całkowicie zawiera się Bogu, znajduje prawdziwą wolność, rozległy i twórczy obszar wolności ku dobru”<sup>[6]</sup>. Krótko mówiąc,

człowiek, który podąża śladami naszej Matki, odnajduje siebie i może być bliżej każdego człowieka.

Jest to marzenie Boga, które można dostrzec w dzisiejszej Ewangelii, kiedy Maryja otrzymuje zapowiedź swojego powołania (Łk 1, 26-38). Jest to również wyraz tajemniczego planu Boga wobec każdego człowieka. Jak mówi św. Paweł w drugim czytaniu Mszy Świętej: „W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem z miłości” (Ef 1, 4).

.....

„ANIOŁ WSZEDŁ do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą»” (Łk 1,28). Znajomość Bożych planów jest powodem do radości. Uczestniczenie w nich jest drogą do szczęścia na ziemi i w niebie.

Możemy powiedzieć, że istnieją dwa zasadnicze aspekty tego anielskiego pozdrowienia. Z jednej strony zaproszenie do radości, ponieważ Syn Boży zapowiedziany w Księdze Rodzaju ma stać się człowiekiem.; z drugiej strony jest potwierdzenie pełni łaski Maryi, gdzie jest nam objawione, że Najświętsza Panna jest całkowicie święta, że w Niej objawi się pełnia wiary, nadziei i miłości.

My również pragniemy być napełnieni wiarą i żyć zgodnie z Bożymi planami. Pragniemy wiary, która będzie trwała i która objawi się w owocny sposób, gdy będą nam towarzyszyć ból i trudności; wiemy, że „o ile Bóg zechciał wywyższyć swoją Matkę, o tyle jest równie pewne, że nie zostało Maryi oszczędzone w czasie Jej ziemskiego życia ani doświadczenie cierpienia, ani zmęczenie pracą, ani światłocienie wiary”<sup>[7]</sup>. Chcemy również żyć nadzieją, ponieważ

jesteśmy pewni, że uczestniczymy w zwycięstwie Odkupiciela. Tak jak apostołowie na nowo ożywili swoją nadzieję, gdy ujrzeli chwałę Jezusa na Górze Tabor, tak my, kontemplując pełnię łaski, napełniamy się optymizmem w naszej misji, nawet gdy po ludzku przechodzimy przez trudniejszy czas. „Oby w trudnych momentach Maryja, Matka, którą Jezus obdarował każdego z nas, zawsze wspierała nasze kroki, oby zawsze mówiła do naszego serca: «Wstań! Patrz przed siebie, patrz na horyzont», bo Ona jest Matką nadziei”<sup>[8]</sup>.

Wreszcie, prosimy Świętą Maryję, aby uprosiła dla nas u swego Syna Jezusa większą miłość, aby zintensyfikować naszą miłość do Boga i do innych. Bycie dziećmi tak dobrej Matki uczyni nas podobnymi do Jej Syna, który przeszedł przez ziemię czyniąc

dobro i rozpalając w sercach wieczne  
i potężne światło Bożej łaski.

---

[1] Liturgia Godzin, Uroczystość  
Niepokalanego Poczęcia, Hymn  
Jutrzni.

[2] Pius IX, List apostolski *Ineffabilis  
Deus*, 18.

[3] Św. Jan Paweł II, *Audiencja  
Generalna*, 29-V-1996.

[4] Prefacja, Msza w uroczystość  
Niepokalanego Poczęcia Maryi.

[5] Benedykt XVI, *Homilia*, 8-XII-2005.

[6] Tamże.

[7] Św. Josemaría, *To Chrystus  
przechodzi*, 172.

[8] Franciszek, *Audiencja generalna*, 10-  
V-2017.

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazanie-na-8-grudnia-niepokalane-poczecie-nmp/> (31-03-2026)